

Sygn. akt: I C 642/13

19 grudnia 2013r.

Sąd Okręgowy w Nowym Sączu Wydział I Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSO Małgorzata Franczak - Opiela

Protokolant: sekr. Katarzyna Kulpa

po rozpoznaniu w dniu 19 grudnia 2013r. w Nowym Sączu
na rozprawie

sprawy z powództwa M. M.

przeciwko (...) SA z siedzibą w W.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego (...) SA z siedzibą w W. na rzecz powoda M. M. kwotę 40 000 zł (czterdzieści tysięcy złotych) z należnymi ustawowymi odsetkami od dnia 17 lutego 2013 r. do dnia zapłaty,

II. w pozostałym zakresie powództwo oddala,

III. nakazuje ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Nowym Sączu od pozwanego (...) SA z siedzibą w W. kwotę 2 000 zł (dwa tysiące złotych) tytułem opłaty od uwzględnionego roszczenia i kwotę 76 zł (siedemdziesiąt sześć złotych) tytułem części wydatków tymczasowo poniesionych przez Skarb Państwa,

IV. koszty postępowania między stronami wzajemnie znosi,

V. nie obciąża powoda kosztami sądowymi.

Sygn. akt I C 642/13

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 19 grudnia 2013 r.

W pozwie skierowanym przeciwko (...) S.A. z siedzibą w W., M. M. domagał się zasądzenia na swoją rzecz kwoty 100.000 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 17 lutego 2013 r. do dnia zapłaty. Wniósł nadto o zasądzenie kosztów postępowania.

W uzasadnieniu wskazał, że w dniu 8 kwietnia 2006 r. doszło do wypadku komunikacyjnego w wyniku którego śmierć poniosła jego matka I. P.; prawomocnym wyrokiem sądu karnego skazany został jego sprawca. Tragiczna śmierć w istotny sposób zaważyła na codziennym życiu powoda, zarówno w sferze psychicznej, jak i funkcjonowaniu szkolnym. Żądanie zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych w postaci zerwania więzi emocjonalnych z matką, powód zgłosił wraz z pismem doręczonym w dniu 17 stycznia 2013 r., pozwana odmówiła jednak wypłaty świadczenia, postępowanie odwoławcze nie przyniosło zaś spodziewanego rezultatu (k. 1-6, k. 65-66).

Strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie kosztów procesu. Wskazała, iż wyrokiem z dnia 9 kwietnia 2012 r. tut. Sąd w oparciu o treść art. 446 § 3 k.c. zasądził na rzecz powoda kwotę 20.000 zł tytułem odszkodowania za śmierć matki, co uzupełniła wypłata z tego tytułu łącznie 40.000 zł. Dodatkowo, w postępowaniu likwidacyjnym przyznana została renta wyrównawcza w kwotach po 300 zł miesięcznie. Ustalając kwotę

odszkodowania Sąd uwzględnił wszelkie przesłanki, w tym przeżycia powoda związane ze śmiercią matki, okresowe pogorszenie jego sytuacji, także w sferze psychicznej (lęki nocne, przygnębienie, smutek, unikanie kontaktów) oraz w funkcjonowaniu szkolnym (spadek motywacji do nauki czy pogorszenie ocen), co zostało ustalone na podstawie opinii biegłego wydanej w sprawie o sygn. I C 852/08. Sąd wziął także pod uwagę opinię Poradni P.-Pedagogicznej w K. z dnia 3 października 2006 r., w związku z czym pozwana wskazała, że powoływanie się w niniejszej sprawie na te same przesłanki jest chybione, skoro wszystkie zostały uwzględnione we wcześniejszej sprawie. Skonstatowała, iż brak jest jakichkolwiek podstaw do zasądzenia dalszych kwoty tytułem zadośćuczynienia z uwzględnieniem okoliczności, które były już wzięte pod uwagę w poprzednim postępowaniu. Dodatkowo podniosła, iż w dacie śmierci matki powoda, jego miejsce pobytu ustalone zostało wyrokiem rozwodowym przy ojcu; matka kontaktowała się z synem co drugi weekend i nie towarzyszyła małoletniemu wówczas powodowi w życiu codziennym. Kwestionując równocześnie swoją odpowiedzialność wywodzoną w oparciu o art. 448 k.c. w zw. z art. 24 k.c. powoływała się na treść art. 34 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (t.jedn. Dz.U. z 2013 r., poz. 392 ze zm. - dalej: ustawa o ubezpieczeniach obowiązkowych), z którego wywodziła, iż w polskim systemie prawa cywilnego obowiązuje zasada finansowej rekompensaty szkody, również niemajątkowej, jedynie bezpośrednio poszkodowanemu; stanowisko takie poparła szeregiem szczegółowo przywołanych orzeczeń sądów powszechnych. Wskazała, iż w przedmiotowej sprawie delikt sprawcy skierowany był przeciwko poszkodowanej w wypadku matce powoda, nie zaś jego dobrom osobistym. Przywołany przepis ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych enumeratywnie wskazuje bowiem, w jej ocenie, katalog następstw szkód wyrządzonych w związku z ruchem pojazdu mechanicznego oraz konkretyzuje, naruszenie jakich dóbr osobistych podlega kompensacie w ramach obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej wymieniając zdrowie i życie; nie wymienia natomiast roszczeń osób bliskich z tytułu naruszenia dóbr osobistych. W stanie prawnym obowiązującym w dacie wypadku, zakres odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciela za szkody wyrządzone ruchem pojazdów mechanicznych w ogóle nie obejmował krzywdy wywołanej naruszeniem dobra osobistego, nawet jeżeli jego źródłem była śmierć człowieka. Gdyby było inaczej ustawodawca nie dostrzegłby swego rodzaju luki w prawie i nie doprowadziłby do nowelizacji przepisu art. 446 k.c. poprzez dodanie jego paragrafu 4, gdyż dopiero ten przepis podstawą należnego tej osobie zadośćuczynienia uczynił, będącą bezpośrednim skutkiem śmierci, krzywdę osoby mu bliskiej. Pozwana zakwestionowała żądanie również co do wysokości (k. 17-20).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 8 kwietnia 2006 r. na 217,8 km autostrady (...) doszło do wypadku komunikacyjnego wskutek najechania przez kierującego pojazdem marki V. (...) na stojący na poboczu samochód marki C. (...), który uległ wcześniej awarii. W wyniku kolizji m.in. śmierć na miejscu podniosła matka powoda, I. P.. Sprawca wypadku S. O. został uznany winnym popełnienia czynu z art. 177 § 2 k.k. i skazany prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Nowym Sączu z dnia 28 marca 2007 r. do sygn. II K 54/07.

W częściowym uwzględnieniu powództwa opartego na treści art. 446 § 3 k.c., prawomocnym wyrokiem z dnia 9 kwietnia 2009 r. tut. Sąd zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 20.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami wobec ustalenia, iż śmierć I. P. spowodowała u M. M. znaczne pogorszenie sytuacji życiowej w sferze materialnej oraz tych dóbr niematerialnych, które rzutują na tą sferę; w toku postępowania pozwana wypłaciła powodowi sumę 40.000 zł.

Ustosunkowując się wywodzonego w piśmie doręczonym pozwanej w dniu 17 stycznia 2013 r. żądania w zakresie wypłaty na jego rzecz kwoty 250.000 zł tytułem zadośćuczynienia opartego na treści art. 448 k.c., pismem z dnia 6 lutego 2013 r. pozwana odmówiła jego uwzględnienia (okoliczności bezsporne).

W dacie tragicznego wypadku, zgodnie z ustaleniami wyroku rozwodowego z 2003 r. powód zamieszkiwał wraz z ojcem u ojczystych dziadków w Ł., zmarła zaś w N.. Powód utrzymywał z matką bardzo bliskie relacje, utrzymując stałe, częste i systematyczne kontakty, uzupełnione w trakcie weekendów, miesiącem wakacji oraz naprzemiennie świętami - poza miejscem swojego zamieszkania. Zmarła wykazywała znaczne zaangażowanie sprawami wychowawczymi syna; dbała o jego wykształcenie, wspierała go w kształceniu muzycznym i nauce języków; często w wakacje wyjeżdżała z

nim na wyjazdy zagraniczne, przy czym powód był silnie związany emocjonalnie z obydwojgiem rodziców, otwarty na kontakt z matką, która pełniła rolę najbliższej przyjaciółki.

(dowód: zeznania R. M. 00:11:58, 00:27:45, zeznania powoda 00:30:38)

Nagła i nieprzewidywana śmierć I. P., która w tragicznej chwili miała 33 lata, była dla M. M., który w dacie wypadku miał ukończone 11 lat i kończył klasę piątą szkoły podstawowej, silnym wstrząsem psychicznym i przez kilka miesięcy wiązała się z silnym stresem związanym z okresowym spadkiem poziomu codziennej aktywności. Utrata matki spowodowała u niego przejściowe trudności w nauce, powód stracił motywację do kontynuowania kształcenia w szkole muzycznej; stał się zamknięty w sobie, zaczął unikać towarzyskich kontaktów; w pierwszym okresie korzystał z leków uspokajających, a przez kolejnych kilka miesięcy sypiał z ojcem, przy czym przez około półtora roku zdarzały się moczenia nocne. Cierpienia z tym związane ulegały z czasem stopniowemu zmniejszaniu; od ukończenia szkoły podstawowej chłopak zaangażował się w naukę, z najlepszymi wynikami ukończył gimnazjum i szkołę średnią, chociaż negatywne przeżycia nawracały i nawracają do chwili obecnej. Do chwili obecnej powód dystansuje się od rozmów na temat wypadku, emocje z tym związane tłumi w sobie, unika także miejsc i ludzi, którzy mogliby wywoływać wspomnienia o skutkach tragicznego wydarzenia.

(dowód: zeznania R. M. 00:16:30, 00:25:46, zeznania powoda 00:33:42, 00:37:50)

Wprawdzie aktualnie powód nie ma trudności z nauką i jako 19-latek kontynuuje kształcenie na pierwszym roku studiów stacjonarnych na (...) o kierunku automatyka i robotyka, do chwili obecnej wspomnienie osoby matki wywołuje u niego silne emocje; od kilku lat na co dzień ich nie uzewnętrznia pielęgnując wspomnienia o matce poprzez trzymanie blisko siebie wspólnych albumów i pamiątek. Z uwagi na tragedię, jaka go dotknęła nie czuje się szczęśliwy, zazdrości znajomym, którzy mogą liczyć na wsparcie i pomoc obydwojga rodziców.

(dowód: zeznania R. M. 00:22:30, zeznania powoda 00:35:21)

W wyniku konsultacji przeprowadzonej w dniu 3 października 2006 r., psycholog stwierdził u powoda zachwianie równowagi emocjonalnej na skutek nagłej śmierci matki odczuwanej jako sytuacja traumatyczna skutkująca lękiem, smutkiem, zaburzeniami somatycznymi (koszmary nocne), poczuciem żalu i osamotnienia. Przeżycia te zaburzyły poczucie bezpieczeństwa powoda przeżywającego żałobę po stracie osoby mu bliskiej z której śmiercią jeszcze wówczas się nie pogodził.

(dowód: opinia Poradni P.-Pedagogicznej w K. z dn. 10.10.2006 r. k. 10 akt sprawy związkowej tut. Sądu o sygn. I C 852/08)

W wyniku opiniowania psychologicznego przeprowadzonego na potrzeby postępowania w sprawie o sygn. I C 852/08 w styczniu 2009 r., w sferze emocjonalnej powoda nie stwierdzono istotnych negatywnych następstw związanych z wypadkiem z dnia 8 kwietnia 2006 r. Zauważono, iż odzyskał on równowagę psychiczną, podejmuje właściwe dla wieku rozwojowego zachowania, jest dobrze zaopiekowany przez ojca i pozostałych członków rodziny, powoli też zaczyna akceptować fakt utraty matki, czemu sprzyjają jego ponadprzeciętne możliwości intelektualne oraz sprawnie funkcjonujące mechanizmy osobowościowe.

(dowód: opinia psychologiczna biegłego psychologa I. C. k. 80-84 akt sprawy związkowej tut. Sądu o sygn. I C 852/08)

Aktualnie badania psychologiczne nie ujawniają zaburzeń w funkcjonowaniu poznawczym powoda, jego sprawność intelektualna pozostaje na wyższym niż przeciętny poziomie. W zakresie struktury osobowości ujawnia on cechy osobowości zrównoważonej emocjonalnie, dobrze radzącej sobie w sytuacjach trudnych i stresowych. Jawi się także jako osoba ambiwertyczna, przeciętnie otwarta na kontakty i relacje społeczne, sumienna, na ogół preferująca uporządkowany tryb życia. Wśród cech temperamentalnych powoda obserwuje się stosunkowo wysoką odporność na obciążenie psychiczne i fizyczne, oraz wysoką odporność na zmęczenie. Powód ujawnia wzmoczoną kontrolę zachowań, a jeżeli zachodzi taka potrzeba - skłonność do nieujawniania emocji. Wolniej adaptuje się do zmian w otoczeniu,

ujawnia tendencję do ostrożności w podejmowaniu decyzji oraz silnego kontrolowania emocji. Ujawniany przez niego styl radzenia sobie w sytuacjach stresowych skoncentrowany jest w większym stopniu na zadaniu niż emocjach, co sprzyja poznawczemu radzeniu sobie z problemem.

Niewątpliwie bezpośrednio po zdarzeniu powód przeżył silne negatywne emocje w związku z nagłą śmiercią bliskiej osoby; stracił w wypadku matkę, z którą był związany emocjonalnie i która w okresie dorastania była ważną osobą w procesie jego rozwoju, a po zdarzeniu wystąpiły u powoda konsekwencje w postaci pogorszenia funkcjonowania (trwające co najmniej sześć miesięcy), głównie w sferze psychicznej (przygnębienie, smutek, unikanie kontaktów), a także w funkcjonowaniu szkolnym (spadek motywacji do nauki, pogorszenie ocen), niemniej jednak aktualnie w sferze funkcjonowania powoda nie obserwuje się istotnych, negatywnych następstw związanych ze zdarzeniem. Odzyskał on równowagę psychiczną, podejmuje zadania i aktywności właściwe dla fazy rozwojowej, można zatem uznać, iż w chwili obecnej konsekwencje przeżytego urazu nie dezorganizują funkcjonowania powoda w żaden ze sfer a powód nie wymaga pomocy psychologicznej, ani leczenia psychiatrycznego. Emocje opisywane przez powoda jako te, które przeżywa w związku ze wspomnieniami osoby matki są typowymi przeżyciami w sytuacji wspominania bliskich nieżyjących osób, przy czym powód uruchamia racjonalne sposoby radzenia sobie z nimi. Wyższa niż przeciętna sprawność intelektualna i sprawnie funkcjonujące mechanizmy osobowościowe są niewątpliwie czynnikami będącymi pozytywnymi zasobami w odzyskiwaniu równowagi psychicznej przez powoda i pozytywnie rokują co do jego przyszłości.

(dowód: opinia sądowo-psychologiczna M. Ś. z dn. 10.12.2013 r. k. 86-89)

Powyższych ustaleń faktycznych Sąd dokonał na podstawie dokumentów przedłożonych do akt sprawy, w tym dokumentów zalegających w aktach szkodowych ubezpieczyciela i akt związkowych tut. Sądu oraz w oparciu o materiał osobowy. Stan faktyczny był zasadniczo bezsporny, a spór pomiędzy stronami koncentrował się wokół kwestii prawnych, w tym zakresu odpowiedzialności strony pozwanej.

Sąd obdarzył wiarą zeznania powoda odnośnie więzi i relacji łączących go z matką, a także zmian jakie wywołała w jego życiu jej śmierć, rodzaju, długotrwałości i intensywności doznanych w związku z tym cierpień oraz jego ogólnej sytuacji życiowej. Zeznania te nie budziły zastrzeżeń Sądu, a ich wiarygodność została zweryfikowana w oparciu o zasady doświadczenia życiowego, zeznania jedyne go świadka, ojca powoda, R. M. oraz wnioski końcowe opinii biegłej M. Ś., mającej zasadnicze znaczenie w zakresie oceny skutków wypadku z 2006 r. na codzienne funkcjonowanie powoda. W konfrontacji z wcześniejszymi opiniami przedłożonymi do sprawy tut. Sądu o sygn. I C 852/08, które obrazowały proces przystosowania się powoda do zaistniałej sytuacji rodzinnej, stanowiła ona dopełnienie w zakresie ogólnego obrazu jego przeżyć od momentu tragicznego zdarzenia. Była ona jasna i pełna; w opinii tej biegła udzieliła precyzyjnych wyjaśnień w zakresie negatywnych konsekwencji w sferze psychicznej i emocjonalnej powoda spowodowanych niespodziewaną śmiercią matki. Oceniając jej rzetelność i przydatność Sąd nie znalazł zatem podstaw mogących podważyć zasadność wynikających z niej wniosków końcowych. Opinia sporządzona została w sposób zgodny z tezą dowodową, nie była przez żadną ze stron kwestionowana, nie budziła też wątpliwości Sądu.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo, co do zasady, zasługiwało na uwzględnienie.

Strona pozwana nie kwestionowała swojej odpowiedzialności wynikającej z umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu, z winy którego doszło do zaistnienia wypadku. Konsekwentnie wskazywała jednak na niezasadność podnoszonego roszczenia, a to ze względu na brak podstawy prawnej do jego uwzględnienia, jak też - bez podnoszenia zarzutu powagi rzeczy osądzonej - objęcie twierdzeń powoda rozstrzygnięciem tut. Sądu we wcześniejszej sprawie o odszkodowanie.

Pomimo istotnych rozbieżności w orzecznictwie sądów powszechnych, zgodnie z aktualnym, konsekwentnym i jednolitym poglądem doktryny oraz orzecznictwa Sądu Najwyższego, który to Sąd rozpoznający niniejszą sprawę

w pełni podziela, najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje na podstawie art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c. zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 r. (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 22 października 2010 r., sygn. III CZP 76/10, Lex nr 6041, uchwała z dnia 13 lipca 2011 r., sygn. III CZP 32/11, Lex nr 852341, sygn. I CSK 314/11, Lex nr 1164718). W judykaturze za ugruntowane należy też uznać stanowisko, że w stanie prawnym sprzed dnia 3 sierpnia 2008 r. spowodowanie śmierci osoby bliskiej mogło stanowić naruszenie dóbr osobistych najbliższych członków rodziny zmarłego i uzasadniać przyznanie im zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. Wynika ono z przyjęcia, iż prawo do życia w rodzinie i utrzymania tego rodzaju więzi stanowi dobro osobiste członków rodziny i podlega ochronie na podstawie art. 23 i art. 24 k.c. Błędym, w ocenie Sądu, jest stanowisko strony pozwanej, iż decyzja ustawodawcy o wprowadzeniu do Kodeksu cywilnego nowej regulacji prawnej, tj. art. 446 § 4 k.c. motywowana była koniecznością uzupełnienia luki prawnej, w związku z czym nie było podstaw prawnych do zasądzenia zadośćuczynienia za śmierć osoby najbliższej w stanie prawnym sprzed 3 sierpnia 2008 r. Stanowisko to nie znajduje uzasadnienia zarówno w obowiązujących przepisach prawa, jak i w świetle orzecznictwa Sądu Najwyższego. Sąd orzekający w pełni aprobuje pogląd, iż dodanie art. 446 § 4 k.c. nie było jedynie wyrazem woli ustawodawcy potwierdzenia dopuszczalności dochodzenia zadośćuczynienia na gruncie przepisów obowiązujących przed wejściem w życie tego przepisu, lecz - wbrew twierdzeniom strony pozwanej - polegało na dokonaniu zmiany w ogólnej regule wynikającej z art. 448 k.c. poprzez zawężenie kręgu osób uprawnionych do zadośćuczynienia. Bez wprowadzenia art. 446 § 4 k.c., roszczenia tego mógłby dochodzić bowiem każdy, a nie tylko najbliższy członek rodziny. Przepis ten aktualnie ułatwia dochodzenie zadośćuczynienia, gdyż umożliwia jego uzyskanie bez potrzeby wykazywania jakichkolwiek innych - poza w nim wymienionych - przesłanek, a jednocześnie wzmacnia wykładnię art. 446 § 3 k.c., wiążąc funkcję tego przepisu wyłącznie z ochroną stricte majątkową (zob. m.in. wyżej powołane uchwały oraz wyroki Sądu Najwyższego z dnia 11 maja 2011 r., sygn. I CSK 621/10, Lex nr 848128; z dnia 6 lutego 2008 r., sygn. II CSK 459/07, Lex nr 950430; z dnia 25 maja 2011 r., sygn. II CSK 537/10, Lex nr 846563). W ocenie Sądu, powoływany przez pozwaną przepis art. 34 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych nie daje podstaw do czynienia jakichkolwiek rozróżnień kompensaty krzywdy pod względem podmiotowym. Zwraca uwagę, iż wbrew twierdzeniom pozwanej, w wymienionym przepisie nie zostały wymienione dobra osobiste, za które przysługuje odszkodowanie od zakładu ubezpieczeń na podstawie umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej, lecz przepis ów odnosi się wyłącznie do odpowiedzialności za szkodę, która wynika z bliżej wymienionych w tym przepisie zdarzeń. Co istotne, szkoda w tym znaczeniu jest rozumiana szeroko, jako obejmująca - obok aspektów majątkowych - również te, niemajątkowe, które objęte są zadośćuczynieniem za cierpienia psychiczne wynikające ze śmierci osoby najbliższej w wyniku deliktu. W tym właśnie znaczeniu osoby najbliższe zmarłego są osobami bezpośrednio poszkodowanymi w wyniku jego śmierci wskutek czynu niedozwolonego, a pozwana jako gwarant, odpowiada w ramach umowy odpowiedzialności cywilnej za działanie sprawcy objęte umową ubezpieczenia. Co jednak najistotniejsze, w uchwale z dnia 20 grudnia 2012 r. w sprawie o sygn. III CZP 93/12 (Lex nr 1267081) Sąd Najwyższy ostatecznie przesądził, iż przepis art. 34 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych - w brzmieniu sprzed 11 lutego 2012 r. - nie wyłączał z zakresu ochrony ubezpieczeniowej zadośćuczynienia za krzywdę osoby wobec której ubezpieczony ponosił odpowiedzialność na zasadzie przepisu art. 448 k.c. Stanowisko takie, w obowiązującym orzecznictwie sądów powszechnych, jest w chwili obecnej przyjmowane jednolicie.

Przy przesądzeniu pełnej odpowiedzialności pozwanej co do zasady wskazać należało, iż bez wpływu na ocenę zasadności dochodzonego w niniejszej sprawie roszczenia, pozostawał wynik postępowania toczącego się przed tut. Sądem w sprawie o sygn. I C 852/08. Niewątpliwie celem odszkodowania przyznanego na podstawie art. 446 § 3 k.c. było zrekompensowanie rzeczywistego, znacznego pogorszenia sytuacji życiowej powoda jako członka najbliższej rodziny zmarłej. Powszechnie aprobowany jest przy tym pogląd, iż - jak wyżej wskazano - przepis ten umożliwia naprawienie wyłącznie szkód majątkowych, niekiedy trudnych do wyceny z uwagi zarówno na zmienioną sytuację bliskiego członka rodziny zmarłego, ocenianych jednak również w szerszym kontekście przesłanek pozaekonomicznych, tylko tych jednak które mają wpływ na zaistniałą sytuację materialną. W tym zatem zakresie roszczenie takie jest odrębną kategorią roszczeń i obejmuje inny rodzaj dobra osobistego niż ujęty w treści art. 448

k.c., który odnosi się wyłącznie do szkody niemajątkowej (krzywdy) wynikającej z samego faktu naruszenia dóbr osobistych.

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy stwierdzić należało, że spowodowanie śmierci I. P. stanowiło zawinione i bezprawne naruszenie dóbr osobistych powoda, przejawiających się w prawie do utrzymywania więzi rodzinnych, uczuciowych i emocjonalnych z matką - w stopniu uzasadniającym przyznanie mu zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. - od ubezpieczyciela pojazdu, którym kierował sprawca wypadku.

Artykuł 448 k.c. nie zawiera żadnych wskazań co do wysokości zadośćuczynienia, wynika z niego jedynie tyle, że jego suma na rzecz poszkodowanego ma być odpowiednia. Przy ocenie, jaka suma jest, w rozumieniu powołanego przepisu, odpowiednia tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę spowodowaną naruszeniem dóbr osobistych, obok rodzaju naruszonego dobra, Sąd miał na uwadze także charakter, stopień nasilenia i czas trwania doznawania przez powoda ujemnych przeżyć psychicznych spowodowanych tym naruszeniem. Pomimo rozstania rodziców, powód mógł liczyć na wszelkie wsparcie ze strony zmarłej matki, doznawał silnego zaangażowania z jej strony, ciepła i miłości. W dacie śmierci matki wchodził w okres dojrzewania i najmocniej potrzebował jej osoby, aprobaty i stabilizacji emocjonalnej; w wyniku przedwczesnej jej śmierci doznał nieopisanego straty. W tym względzie miał na uwadze, iż naruszenie dobra osobistego w postaci prawa do życia w pełnej rodzinie stanowi dalece większą dolegliwość psychiczną dla członka rodziny zmarłego, niż w przypadku innych dóbr, na co wpływa okoliczność, iż jej skutki rozciągają się na całe życie osób bliskich, a co ma szczególne znaczenie w sytuacji dorastającego dziecka i uwzględnieniu rzeczywistej, niewątpliwie istotnej w świetle ustaleń faktycznych, roli jaką w jego życiu pełniła zmarła. Postępowanie bowiem wykazało, iż do chwili śmierci I. P., powód utrzymywał z matką znacznie szersze kontakty niż wynikało to z formalnych ustaleń pierwotnie zawartych w wyroku rozwodowym.

Tym niemniej powództwo w zgłoszonej wysokości Sąd uznał za wygórowane mając na uwadze charakter dochodzonego roszczenia, w tym pośredniość krzywdy doznanej przez powoda, wynikającej z naruszenia jego dóbr osobistych poprzez nagłe zerwanie więzi rodzicielskiej z matką na skutek jej śmierci. W tym zakresie miał na względzie, iż przedwczesna śmierć I. P. nie wpłynęła w sposób trwały na osłabienie aktywności życiowej powoda, nie spowodowała u niego trwałej dezorganizacji życia; powód stosunkowo szybko zaangażował się w wykonywanie podjętych przez siebie obowiązków, a w uzyskaniu względnej równowagi psychicznej nie musiał korzystać ze specjalistycznego wsparcia, które dostarczało mu i wciąż dostarcza najbliższe środowisko rodzinne. Sąd uwzględnił również fakt, iż szacowanie wysokości zadośćuczynienia ma w każdym przypadku charakter fakultatywny, przede wszystkim zaś indywidualny, zależny od konkretnego stanu faktycznego, stąd też niedopuszczalne jest jakiegokolwiek schematyczne przyrównywanie i powoływanie się na analogiczne rozstrzygnięcia w sprawach w których zasądzone były zadośćuczynienia, zwłaszcza bez uwzględnienia podstawy prawnej dochodzonych żądań czy ich charakteru. Wysokość zadośćuczynienia winna z jednej strony pozostawać w odniesieniu do doznanej krzywdy, z drugiej zaś winna być umiarkowana tzn. odpowiednia i utrzymana w rozsądnych granicach.

W okolicznościach niniejszej sprawy Sąd uznał zatem, iż adekwatną kwotę zadośćuczynienia o funkcji kompensacyjnej, w przypadku powoda, stanowić będzie kwota 40.000 zł, którą Sąd zasądził w pkt I sentencji wyroku, oddalając powództwo w pozostałym zakresie.

Stosownie do treści art. 481 § 1 i 2 k.c., ustawowe odsetki Sąd zasądził od dnia 17 lutego 2013 r. przyjmując, że w tejże dacie pozwana, jako profesjonalista, zobowiązana była do wypłaty należnego powodowi zadośćuczynienia; zwłoka w wypłacie odszkodowania zaktualizowała się bowiem po upływie trzydziestodniowego terminu od dokonanego wezwania (art. art. 817 § 1 k.c. w zw. z art. 14 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych).

Ponieważ roszczenie M. M. uwzględnione zostało jedynie częściowo, podstawę rozstrzygnięcia o kosztach postępowania stanowił art. 100 k.p.c. W konsekwencji Sąd nakazał ściągnąć od strony pozwanej na rzecz Skarbu Państwa kwotę 2.000 zł tytułem opłaty od uwzględnionego roszczenia oraz kwotę 76 zł tytułem części wydatków tymczasowo poniesionych przez Skarb Państwa (w części w jakiej sprawę przegrała - 40%), w pozostałym zakresie

koszty postępowania między stronami wzajemnie zniósł. Równocześnie mając na uwadze charakter sprawy oraz sytuację majątkową powoda, na zasadzie art. 102 k.p.c. Sąd odstąpił od jego obciążania kosztami sądowymi.